

Z okazji 40-lecia zawodu doktorskiego pana Adlera, zamieściła i fachowa prasa lekarska w stolicy kraju jaknajpochebniejsze artykuły o jubileacie, którego portret podajemy dziś Czytelnikom.

Popularny przemysłowiec.

Zasłużony przemysłowiec, popularny w Warszawie fabrykant platerów, śp. Julian Fraget, przeżywszy lat 67, zmarł w Parkersdorfie pod Wiedniem dnia 27 lipca r. b.



Tragiczna śmierć potomka królewskiego: Książę Eugeniusz Murat, którego przodkiem był za Napoleona król Neapolu, a który zginął zabiwszy się na samochodzie. (Do artykułu na str. 9).

Nazwisko jego związane jest z gałęzią przemysłu krajowego, która nazwę swą wzięła od niego. Wyroby frażetowskie znane są w całym państwie rosyjskiem i współzawodniczą z powodzeniem z innymi wyrobami tego rodzaju zagranicznymi.

Pomimo francuskiego pochodzenia, śp. Julian Fraget był dobrym Polakiem i zasłużył się dobrze swojej przybranej ojczyźnie. Oddany swej pracy zawodowej, miał zawsze dobro swych współpracowników a głównie robotników na celu i wcześniej niż ktokolwiek, zaprowadził u siebie pomoc lekarską, kasę chorych, kasę emerytalną, ochronkę dla dzieci i t. p.

Niestety w zamęcie, w którym dziś żyjemy, nie wszyscy potrafili ocenić jego dobre chęci, obłęd, uzbroid zbrodnicze ręce do zamachu na jego życie

w lutym r. 1904, z którego cudem prawie ocalał. Od tego czasu choroba serca zaczęła się szybko rozwijać, przejścia fizyczne i moralne były nad siły i ostatecznie uległ chorobie poza granicami kraju ukochanego i zdala od swoich najbliższych.

* * *

Zmarły osierocił małżonkę Antoninę z Sauve'ów i jedyną córkę Maryę, zaślubioną ks. Czesławowi Swiatopełk-Mirskiemu.

Ustąpienie Ludwika Górskiego.

Załączona fotografia przedstawia ostatnie posiedzenie radców Tow. Kredytowego Ziemińskiego w Królestwie Polskiem pod prezydencją przechodzącego w stan spoczynku po 16 latach pracy prezesa Dyrekcyi głównej Ludwika Górskiego.

Zebrani członkowie piastujący urzędy oraz urzędnicy instytucji pożegnali na tem posiedzeniu swego czcigodnego seniora serdecznie, poczem wybrano jego następcą księcia Włodzimierza Czetwertyńskiego.

Według statutowi prezesa komitetu obierają członkowie ze swego grona.

Komitet w obecnym swym składzie stanowią:

Z gub. warszawskiej: Janusz Śliwiński, Stanisław Dzierżbicki; kaliskiej: Mieczysław Chrzanowski, Artur Dzierżbicki; kieleckiej: Mieczysław Godlewski, Eustachy Dobiecki; płockiej: Antoni Ostrowski, Kajetan Piechowski; lubelskiej: Mieczysław ks. Woroniecki, Stanisław Boduszyński; piotrkowskiej: Michał Rogowski, Józef Ostrowski; radomskiej: Zdzisław Reklewski, Stanisław Boniecki; siedleckiej: Maryan Szeliski, Włodzimierz ks. Czetwertyński; łomżyńskiej: Zygmunt Gloger, Karol Gniazdowski; suwalskiej: Leon Wiszniewski, Włodzimierz Gawroński.

Próby sterowania balonem.

Któż nie zna nazwiska odważnego sportowca paryskiego Santos-Dumonta, który wytrwale próbuje sterować swoim balonem.

Co kilka tygodni publiczność dowiaduje się, że nigdy nie zniechęcony żeglarz znowu zapowiada wycieczkę ze swoim latawcem powietrznym. Tłum ciekawych gromadzi się, przygląda, bije oklaski i żegna podróżnika, żeby nazajutrz czytać w dziennikach o jego przygodach w podróży balonowej.

Tyle już razy Santos-Dumont spadł na ziemię czy w wodę, a jednak zabierał się za każdym razem zaraz napowrót do pracy nad ulepszeniem swojej maszyny do latania.

Uwziął się bowiem, że wynajdzie ostatecznie sposób niezawodny sterowania balonem. I cierpliwie, wytrwale pracuje w tym kierunku, coraz to nowe szczegóły obmyślając dla konstrukcyi swego aeroplanu.

* * *

Rycina nasza przedstawia właściwie chwilę prób z nowymi przyrządami w polu. Maszyna w hali wypróbowana, już zadowoliła mistrza, teraz

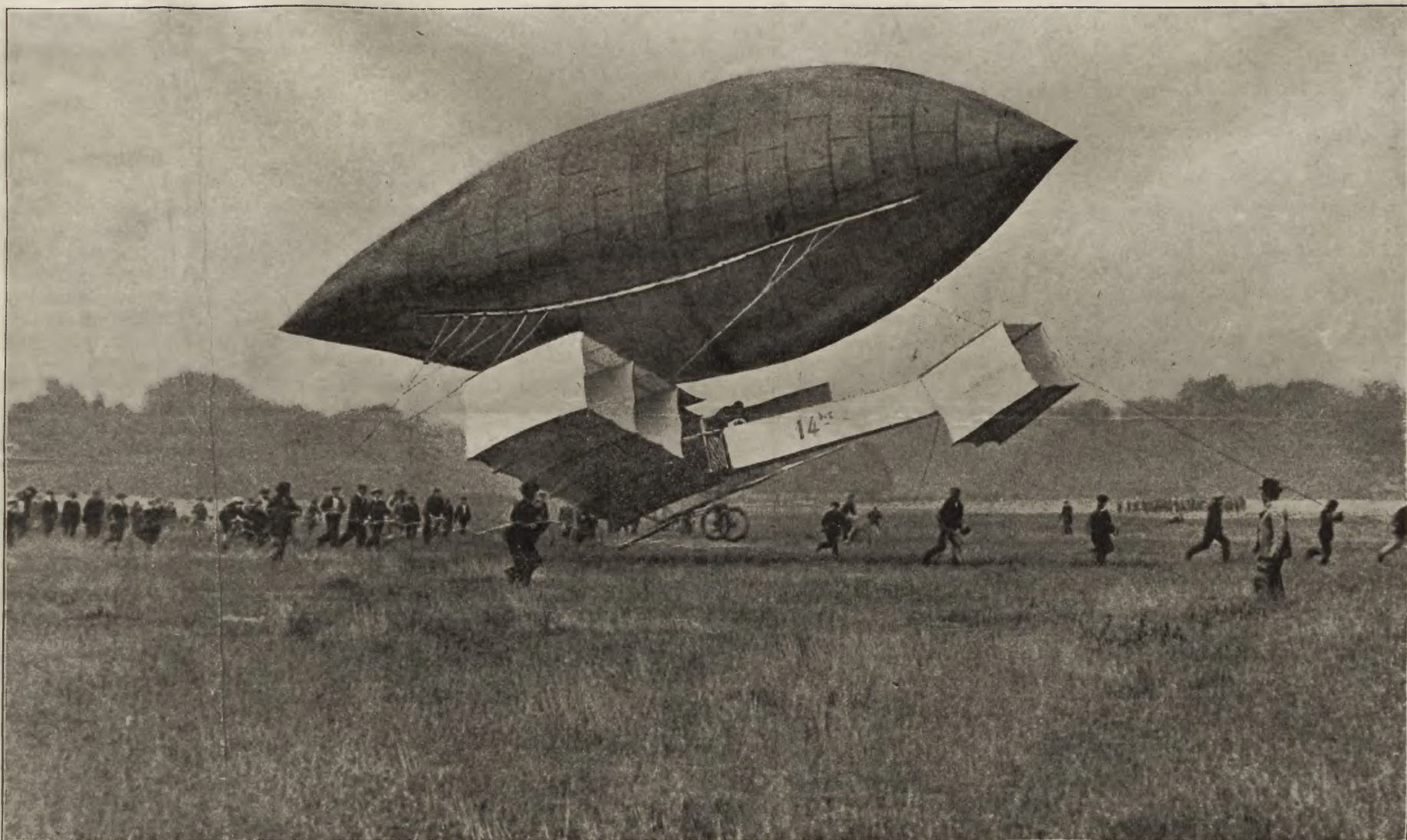


Nestor miliarderów amerykańskich: Russel Sage, zmarły w tych dniach amerykański król kolejowy, słynny ze skąpstwa, mimo, że zebrał 150 milionów dolarów majątku.

(Do artykułu na str. 14)

manewruje z nią pod gołym niebem dla przekonania się, czy będzie mógł ruszyć z jej pomocą w podróż lotem ptaka.

Lada dzień dowiemy się o wynikach jego doświadczeń.



Próby sterowania balonami: Znany żeglarz powietrzny Santos Dumont odbywa pierwsze próby na polu ze swą nową maszyną do latania, która w hali dała już zadowalającą rezultaty